GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 134 | Włocławek, piątek 14 czerwca 1946 roku. | Cena 3 złote

Nowa rola Chin

Mając na celu ujarzmienie narodu chińskiego, Japonia dnia 7 lipca 1937 roku napadła na Chiny. Drapieżny imperializm japoński liczył, że jego armie, zaopatrzone w najnowsze uzbrojenie, zgniotą w ciągu 2—3 miesięcy ekonomicznie zacofane Chiny z jego prawie nieuzbrojoną armią. Niespodziewanie dla siebie bezczelni samuraje napotkali na stanowczy opór narodu chińskiego, który był zdecydowany prowadzić walkę z najeźdzcą do zwycięskiego końca. Byłoby to nielekkie zadanie nawet przy kolosalnych ludzkich rezerwach i rozległym terytorium Chin. Wojna ciągnęła się przeszło osiem lat.

Swym uporczywym i długim oporem Chiny przyczyniły się do zwycięstwa postępowej ludzkości nad ciemnymi siłami reakcji. Lecz walka ta drogo kosztowała męczeński naród chiński.

Minęło już przeszło dziewięć miesięcy od chwili kapitulacji Japonii. Rozgromienie agresora japońskiego stało się główną przesłanką do wstąpienia Chin na drogę rozwoju pokojowego. I dziś naród chiński dąży do radykalnej przebudowy ustroju wewnętrznego, a w szczególności — do wykorzenienia pozostałości wpływów japońskich, które pokutują jeszcze w kołach reakcyjnych kraju.

Gdy 5 stycznia br. zostały odwołane przez rząd oraz partię komunistyczną działania wojenne na froncie wewnętrznym, wyjaśniło to, do pewnego stopnia, zgęszczoną przedtym atmosferę polityczną. Czang-Kai-Szek zaproponował 38-miu działaczom politycznym udział w Politycznej Radzie Konsultatywnej. Do zorganizowanej w ten sposób Rady weszła następująca ilość delegatów poszczególnych partii i organizacji politycznych: od Kuomintangu — 8, od partii komunistycznej — 7, od Młodochińskiej partii — 5, od Ligi demokratycznej — 2, od nar.-socjalistycznej partii — 2, od innych organizacji — 5 i bezpartyjnych — 9.

10 stycznia br. została otwarta sesja Politvcznej Rady Konsultatywnej. W mowie programowej prezydent Czang-Kai-Szek obiecał w imieniu rzadu zagwarantowanie wolności obywatelskich, legalizację wszystkich partii politycznych, przeprowadzenie wyborów demokratycznych do samorządu terytorialnego i uwolnienie więźniów politycznych. Główną uwagę na sesji poświęcono zagadnieniom demokratyzacji Chin i stworzeniu wspólnej armii krajowej.

W porozumieniu, dotyczącym tej ostatniej sprawy, zaznaczono, że armia powinna należeć do państwa i być niezależna od partii politycznych. Narodową Radę Wojenną przekształca się na Ministerstwo Obrony Narodowej, które ma kierować wszystkimi siłami zbrojnymi kraju. Wślad za tym zostało podpisane porozumienie szczegółowe, dokładnie określające zasady reorganizacji sił zbrojnych. W myśl tego ostatniego porozumienia wszystkie siły zbrojne w kraju redukują się do 60 dywizji (50 rządowych i 10 komunistycznych).

Uchwalono następnie rewizję projektu konstytucji z dnia 5 maja 1936 roku. W tym celu stworzono komisję w składzie 25 członków.

Generalissimus Czang-Kai-Szek oświadczył, że Koumintag rezygnuje z systemu rządów monopartyjnych na rzecz ustroju demokratycznego. Leader partii komunistycznej Czu-En-Lai w odpowiedzi podkreślił, że jakkolwiek osiągnięte porozumienia pozostawiają jeszcze coś niecoś do życzenia z punktu widzenia jego partii, to jednak będzie ona przyczyniała się do całkowitej ich realizacji.

Społeczeństwo chińskie powitało z uznaniem zawarte porozumienia międzypartyjne, wyrażając słuszne przekonanie, że końcowy rezultat będzie zależał od tego, w jakim stopniu partie polityczne dotrzymają swych zobowiązań....

Wieloletnia walka z najeźdzcą japońskim umożliwiła narodowi chińskiemu zrozumienie potrzeby jedności narodowej tak dla zwycięstwa nad wrogiem, jak i dla pokojowej przebudowy kraju. Koła postępowe w Chinach zrozumiały, że jedność demokratyczna możliwa jest jedynie w wypadku szczerej współpracy dwu zasadniczych partii krajowych: Kuomintangu i partii komunistycznej. Nie ulega wątpliwości, że reakcja dążąca do obalenia tej współpracy, stanowi główne niebezpieczeństwo dla sprawy niezawisłości i demokratyzacji Chin. Albowiem prowadzi niebezpieczną politykę kombinacji międzynarodowych. Antyradziecka kampania prasy chińskiej i niedawne antyradzieckie demonstracje w kilku miastach popierane są nie tylko przez reakcję krajową, lecz również przez czynniki zagraniczne.

Wojna, która obaliła głównego przedstawiciela polityki ingerencji międzynarodowej imperialistyczna Japonię, udowodniła Chińczykom niezbicie, że nie wolno pozwalać żadnemu mocarstwu wtrącać się do spraw wewnętrznych Chin.

Zwycięstwo nad wrogiem zewnętrznym i nowa rola Chin na terenie międzynarodowym — zdaniem opinii chińskiej — powinny prowadzić do wewnętrznej przebudowy kraju i do współpracy z Narodami Zjednoczonymi, a nie — do zależności od niektórych z nich.

K. J.

Denazifikacja Niemiec jeszcze utopią

BERLIN (ZAP). Zachodnie państwa okupacyjne deklamują dużo o denazifikacji Niemiec, a tymczasem rzeczywistość przedstawia się nieco inaczej. Z pogadanki przed mikrofonem berlińskiej radiostacji można się było dowiedzieć, że sądy w Eiensburgu i Kilonii jeszcze dziś ogłaszają listy gończe, ścigające dezerterów z marynarki hitlerowskiej, jakby w Niemczech się nic nie zmieniło. Obowiązuje w tych sądach zdaje się nadal prawo hitlerowskie. Ale nie tylko w tych dwóch miastach.

W Goettingen prokurator nie wszczął postępowania karnego przeciw byłemu przodownikowi policji, który przez swą gorliwość w służbie, wielu ludzi wpędził w roku 1935 w objęcia śmierci, ponieważ sprawa ta, zdaniem tego demokratycznego prokuratora jest... przedawniona.

„Darmstaedter Echo" donosi, że w innym wypadku, gdy prokurator wszczął oskarżenie przeciw denuncjantowi pewnej 16-letniej żydówki, która wskutek tej denuncjacji zginęła w obozie, powołując się na ustawę Nr. 10 Rady Kontrolnej, sąd orzekł, że tego prawa zastosować nie może, a innych podstaw prawnych nie posiada i sprawę umorzył.

Ci sami prawnicy niemieccy, którzy wszelkie zbrodnie hitlerowskie pokrywali płaszczykiem rzekomo prawa, dziś nie znajduią podstaw do ścigania przestępców hitlerowskich. My, Polacy się temu nie dziwimy, gdyby było inaczej.

Obradują związki zawodowe

WARSZAWA (SAP). W związku ze zbliżającym się Referendum Ludowym, związki zawodowe rozwijają ożywioną działalność, przygotuwując się do tego ważkiego aktu państwowego.

W dniu 12, 13 i 14 bm. obradował Zarząd Główny Przemysłu Gastronomiczno-Hotelarskiego; w dniu 14 bm. obraduje Zarząd Główny Związku Pracowników Państwowych — a w dniu 16 bm. — Zarząd Główny Pracowników Bankowych, Ubezpieczeniowych i Kas Oszczędności.

Tematem obrad tych posiedzeń poza sprawami organizacyjnymi będzie omówienie i przyjęcie postanowień w sprawie nadchodzącego Głosowania Ludowego.

Amnestia dla młodzieży niemieckiej

FRANKFURT (SAP). Według oświadczenia d-ra Geilera, premiera Hessji, głównodowodzący okupacyjnymi wojskami amerykańskimi w Niemczech ustosunkował się przychylnie do projektu ogłoszenia amnestii dla młodzieży niemieckiej, która należała do organizacji nazistowskich.

Wielkie sabotaże na kolejach w Palestynie

JEROZOLIMA (SAP). Setki spadochroniarzy z szóstej dywizji spadochronowej wzięło wczoraj udział w obławie przeciw sprawcom terrorystycznych napadów na pociągi w okolicy Lyddy. Do obławy wzięto reflektory i uzbrojone w karabiny maszynowe kariersy (samochody pancerne).

Terroryści żydowscy wysadzili w powietrze trzv lokomotywy i spalili 10 wagonów kolejowych w napadach na pociągi pasażerskie w okolicy Tel Awiwu.

Główna magistrala kolejowa Haifa — Kair w dalszym ciągu jest zablokowana dźwigami usuwającymi przeszkody z torów kolejowych.

Jak donoszą dalsze komunikaty uzbrojone bandy terrorystów żydowskich zniszczyłv pociąg na linii Jerozolima — Jaffa. Po zatrzymaniu pociągu odczepiono lokomotywę, którą następnie wysadzono w powietrze, poczym podpalono resztę pociągu.

Napad przeprowadzony został pomiędzy stacją kolejową Sarafaud a Tel Awiw.

Protest Jugosłowiański

BERLIN (ZAP). Jugosłowiański sekretarz generalny Bachicz zaprotestował na konferencji prasowej przeciw postanowieniu Stanów Zjednoczonych wstrzymania reperacyj wojennych ze strefy amerykańskiej. Jugosławia nie otrzymała jeszcze nic z przemysłu niemieckiego dla wyrównania własnych strat wojennych.

Trzy razy TAK — to praworządność i szybka odbudowa Polski!

Anglicy z lekkim sercem żegnają

LONDYN (SAP). W jednym z ostatnich numerów „Times" wspominał o możliwości zarządzenia we Włoszech powtórnego referendum w sprawie ustroju. Obecnie konserwatywny „Daily Telegraph" wyraża pewność, że decyzja w tej sprawie nie będzie podawana w wątpliwość, przynajmniej nie przez króla Humberta, który odziedziczył, bardzo kłopotliwy spadek.

Uzasadnione wydaje się twierdzenie, że wina tego leży po stronie dziedzictwa, a nie dziedzica. Poprzednik jego, jakkolwiek nie pozbawiony miłych cech osobistych, był za słabą jednostką, aby sterować krajem wśród burzliwej pogody. Trochę zdecydowania mogłoby zniszczyć faszyzm w zawiązku. Leżało też w granicy możliwości króla zachować i odwrócić kurs, wiodący do tyranii i poważnych błędów, które doprowadziły Włochów do ruiny.

„Daily Telegraph" nie wydaje się zaniepokojony zmianą we Włoszech. Zdaniem dziennika — decyzja głosowania może stworzyć trwały stan we Włoszech ponieważ żywe tu są dawne republikańskie tradycje, nie ma więc nic rewelacyjnego w obecnym prowadzeniu republiki.

Liberalna „News Chronicle" nie wyłącza Humberta od odpowiedzialności za błędy dynastii sabaudzkiej. Jakkolwiek jest on ujmujący osobiście, polityczne jego stanowisko było dość dwuznaczne. Brak mu tych zalet, których wymagać należy od monarchy konstytucyjnego w oczach powojennych. Jego zręczność do lawirowania między dwiema drogami jest już dostatecznym powodem, aby go usunąć.

„News Chronicle" spodziewa się, że decyzja ludu włoskiego znajdzie gorącą aprobatę większości opinii brytyjskiej. Gazeta popiera myśl, aby utorować drogę nowej republice przez przyśpieszenie ustalenia warunków pokoju. Dopóki traktat pokojowy nie jest zawarty wysiłki Włoch w pracy nad odbudową napotykają na przeszkody.

Niemcy krytykują gospodarkę Anglików

DUSSELDORF (ZAP). Centralny Urząd dla Wyżywienia w Düsseldorfie i Duisburgu wystąpił z zarzutami przeciwko gospodarce w angielskiej strefie okupacyjnej. Skrytykowano jakoby źle zorganizowane rozdzielnictwo żywności w północnej Nadrenii oraz wytknięto Anglikom, że dopuścili do zmarnowania poważnych ilości ziemniaków przez brak dbałości o kopce. Niemcy w depeszy do władz brytyjskich domagają się rozdania ziemniaków między ludność niemiecką.

Kradzież kosztowności koronnych

FRANKFURT n/MENEM (ZAP). Władze amerykańskie aresztowały jednego z oficerów, który brał udział w kradzieży kosztowności koronnych z zamku w Hessen-Darmstadt. W związku z tą samą sprawą został aresztowany w Chicago jeden z pułkowników amerykańskich oraz jego żona. Ukradzione kosztowności mają wartość 375.000 funtów szterlingów.

Niemcy nieprędko będą demokratami

BERLIN (ZAP). Do ludzi, którzy nie mają żadnych złudzeń w stosunku do narodu niemieckiego, należy niewątpliwie gen. Mac Narney. Trzeźwo oceniając charakter Niemców radzi swoim ziomkom, ażeby cierpliwie śledzili postępy demokratyzacji Niemiec. Fakt, że po roku pracy w tym kierunku nie widać niemal żadnych wyników, nie powinien nikogo dziwić. Jeśli za dwa lata Niemcy będą mogli wykazać się pewnymi postępami w nauce życia demokratycznego, to będzie to wielkim osiągnięciem. Nie można bowiem w przeciągu krótkich lat zmienić tego, co wryło się w dusze niemieckie przez dziesięciolecie. Dlatego jednak głównodowodzący amerykańskich wojsk okupacyjnych w Europie oświadcza, że jego pierwotny zamiar okupacji Niemiec przez lat dziesięć należy zmienić na conajmniej lat piętnaście. Piętnaście lat to według niego okres wystarczający dla wychowania młodych Niemców na demokratów.

Przechodząc do sprawy Zagłębia Ruhry oświadczył gen. Mac Narney, że stanowisko Stanów Zjednoczonych w tej sprawie nie uległo zmianie. Zagłębie Ruhry powinno stanowić jedną całość z Niemcami. Aż do chwili wyjaśnienia losu Zagłębia i jego ustroju, amerykańskie władze okupacyjne wstrzymują się ze świadczeniami reparacyjnymi.

— — —

Na temat cierpliwości, z jaką musi świat budować pokój, przemawiał w Missour gen. Bradley. Maszyna—mówił — która pracuje nad pokojem, ciągle się psuje. Radą na to jest jedna — przetrwać cierpliwie".

Widać z tych wypowiedzi, że Amerykanie postanowili wszystkie trudności zwyciężyć cierpliwością.

Zwolniono tylko 135 pastorów

BERLIN (ZAP). W związku z pracami denazyfikacyjnymi w Wielkiej Hesji akcji weryfikacyjnej poddano 12.000 pastorów. Tylko 135 z nich zwolniono z zajmowanych stanowisk za ich przekonania hitlerowskie.

Komisja, opracowująca projekt nowej konstytucji dla Wielkiej Hesji, ogłosiła, że kraj ten będzie się nazywał w przyszłości Hesją.

Budowa pomnika na miejsu straceń w Al. Jerozolimskich

WARSZAWA (SAP). Dziś rozpoczęto pracę przy budowie pomnika na miejscu straceń w Alejach Jerozolimskich przy Marszałkowskiej.

Wzdłuż całej długości miejsca strcenia ułożono płyty z piaskowca. Płyty zewnętrzne mają wykuty znak w formie Krzyża Virtuti Militari.

Z obydwu stron pomnika będą umieszczone pilastry 3-metrowej wysokości, zakończone parapetem. W środku umieszczona będzie granitowa tablica z odpowiednim napisem.

Prace przy budowie pomnika przeprowadza BOS, tablicę mają ufundować studenci uczelni warszawskich.

Pół miliona niemców opuściło Polskę

WROCŁAW (ZAP). W ramach akcji repatriacyjnej rozpoczętej w końcu lutego br. wyjechało z Polski w zorganizowanych transportach kolejowych i morskich ponad pół miliona niemców. Ponad 400 tysięcy niemców wyjechało z Dolnego Śląska przez punkty etapowe w Kuławsku i Międzylesiu.

Liczba transportów odchodzących do strefy brytyjskiej z Kuławska, zwiększona ostatnio do czterech, powala na przeprowadzenie akcji repatriacyjnej w kilku powiatach dolnośląskich jednocześnie. Obecnie niemcy wyjeżdżają ze wszystkich powiatów południowych od Kłodzka po Nysę Łużycką. Okręgowa Dyrekcja P. K. P. oddała do dyspozycji komisarza wysiedleńczego specjalne składy pociągów towarowych, które kursują uwzględniane w rozkładzie jazdy, dostarczając codziennie regularnie niemców do punktów etapowych.

Niemcy wysiedlani z Pomorza wyjeżdżają statkami przywożącymi Polaków z angielskiej strefy okupacyjnej.

Liczba pół miliona obejmuje niemców, którzy wyjechali w rejestrowanych transportach od lutego br. W rzeczywistości liczba ta jest dużo większa, ponieważ do tego okresu wielu niemców wyjechało samodzielnie, nie podlegając ewidencji.

Zdrajca Narwiku stanie przed sądem

OSLO (ZAP). Norwegia postawi przed sąd płk. Sundle, który w 1940 r. był komendantem wojskowym miasta Narwiku. Oskarżony on będzie również o denuncjatorstwo, ale przede wszystkim o współpracę z Niemcami, z którymi Sundlo zawarł zawieszenie broni, umożliwiając obsadzenie miasta bez oporu.

Konfiskata

NORYMBERGA (ZAP). W dniu 30 czerwca odbędzie się rozprawa, na której ma być postanowiona konfiskata majątków przestępców norymberskich.

Gerhard Hauptmann umarł w Polsce

JELENIA GÓRA (ZAP). W dniu 6 bm. umarł w swym majątku Agnieszkowie pod Jelenią Górą w wieku 84 lat wybitny pisarz współczesnych Niemiec, laureat nagrody Nobla — Gerhard Hauptmann. Ostatnie chwile swego życia spędził autor „Tkaczy" pod opieką władz polskich. Mimo krzywd, jakie wyrządził Polsce naród niemiecki, znalazł Gerhard Hauptmann nie tylko opiekę społeczeństwa, lecz i rządu polskiego.

Strajk marynarzy i robotników portowych zahamuje eksport zboża do Europy

WASZYNGTON (SAP). Funkcjonariusze UNRRA, amerykański departament rolnictwa i międzynarodowy komitet żywnościowy w Waszyngtonie oświadczyły, że jeżeli zapowiedziany strajk pracowników morskich w St. Zjednoczonych wybuchnie 15 czerwca, tak jak zapowiedziano, to spowoduje to kompletną katastrofę w krajach zagrożonych głodem i zadą wielki cios ledwo zapoczątkowanym dążeniom do ustabilizowania stosunków międzynarodowych, ponieważ nastąpi właśnie w chwili, gdy pszenica St. Zjednoczonych znajduje się w drodze do portów w ilości dostatecznej do zaspokojenia potrzeb państw, zagrożonych głodem.

Międzynarodowy Komitet Żywnościowy podaje, że od początku maja eksport pszenicy ze Stanów Zjednoczonych do państw głodnych miał coraz większe zaległości w stosunku do ilości półtora miliona ton. W ciągu maja sytuacja się nieco polepszyła.

Obrońca Greisera z urzędu

POZNAŃ (ZAP). Obrońcą Greisera z urzędu mianowany został adwokat dr Stanisław Hejmowski z Poznania. Mianowanie nastąpiło przez Najwyższy Trybunał Narodowy. Nominację wręczył adwokatowi Hejmowskiemu prokurator Sądu Najwyższego, Koziel-Poklewski.

Federację autonomicznych republik proponuje Azerbejdżan

TEHERAN (SAP). Prezydent miasta Tabriz wygłosił wczoraj przemówienie radiowe z racji zjazdu pracowników administracyjnych Azerbejdżanu. Stwierdził on, że pracownicy administracji powinni dopomóc centralnemu rządowi perskiemu w ustabilizowaniu normalnych stosunków pomiędzy obu krajami. Dziewięć miesięcy temu oświadczył Sadeghan—„Naród perski był przeciw nam — dziś wszyscy rozumieją to dobrze, że pragniemy wolności i pokoju dla wszystkich. Chcemy, by rząd centralny zgodził się na wyłonienie autonomicznych republik w ramach państwa perskiego ' dopomógł wszystkim narodowościom, a szczególnie państwom demokratycznym w walce o prawa wolnego człowieka".

Apel Chińskiej Ligi

LONDYN (SAP). Komitet Chińskiej Ligi Demokratycznej zaapelował do prez. Trumana o wycofanie wojsk amerykańskich z Chin. Proszono również Trumana, żeby wstrzymał się z udzielaniem pożyczek, celem uniknięcia przedłużenia wojny na Dalekim Wschodzie.

Powyższy apel został wystosowany w imieniu 10 milionów Chińczyków południowego wschodu Azji.

Klejnoty żony Hessa

NORYMBERGA (SAP). Żona Hessa złożyła meldunek, iż z suteryn zamku Kronberg, położonego w odległości 15 klm. od Frankfurtu zginęły przechowywane tam od dwóch lat klejnoty i precjoza. Zamek ten zarekwirowany jest obecnie przez władze amerykańskie na oficerski dom rozrywkowy.

RYTM KUJAW

BRZEŚĆ KUJAWSKI.

W dniu 5 czerwca 1946 roku w Cukrowni „Brześć Kujawski“ z inicjatywy ob. dyrektora Henryka Tyszki i przy poparciu Rady Zakładowej Cukrowni odbyło się zebranie organizacyjne pracowników Cukrowni celem założenia przy Cukrowni oddziału Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Po wyczerpujących wyjaśnieniach o celach i zadaniach jakie ma spełniać RTPD., udzielonych przez ob.: dyr. H. Tyszkę i R. Gregorkiewicza przystąpiono do przyjmowania deklaracji członkowskich. Akces swój do organizacji zgłosiło 84 pracowników. Po podpisaniu deklaracji przystąpiono do wyboru Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Większością głosów do Zarządu RTPD. zostali wybrani ob. ob.: Orliński Leon — prezes. Gregorkiewicz Ryszard — v. prezes. Czynsz Tadeusz — skarbnik. Rychterówna Jadwiga — sekretarz. Ochmański Antoni. Płaszyński Jan. Jasiński Józef — członkowie Zarządu.

Do Komisji Rewizyjnej weszli ob. ob.: Wójciak Antoni. Kowalski Seweryn. Skwarczyński Stanisław.

Po wyborach do Zarządu i Komisji Rewizyjnej przedyskutowano program pracy Towarzystwa na najbliższy okres; ob. dyr. Tyszka, życząc obranemu Zarządowi pomyślnej i owocnej pracy, przyrzekł jaknajdalej idącą pomoc ze strony Dyrekcji Cukrowni.

Na tym zebranie zakończono.

Nowe władze Stowarzyszenia Plantatorów Buraka Cukrowego w Brześciu Kujawskim, przedstawiają się następująco: ob.ob. Antoni Modrzejewski — przewodniczący, Czesław Zalesiński, Józef Lewandowski, Edward Adamski i Edward Woźnicki.— Członkowie Zarządu. (md.)

Godne pochwały. Pracownicy zatrudnieni w okolicznych lasach, zrzeszeni w Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego, otrzymali podwyżkę płacy o jeden złoty więcej na godzinę.

Zarząd Miejski w Brześciu Kujawskim zajął w tej sprawie stanowisko bardzo przychylne, dając możność pracownikom leśnym, większego zarobkowania.

Z POWIATU WŁOCŁAWSKIEGO.

Rozszerzenie granic. Na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej poruszano i dyskutowano nad projektem zmiany granic terytorialnych niektórych gmin miejskich i wiejskich powiatu włocławskiego.

Prezydium zwróciło się do Ministerstwa Administracji Publicznej z wnioskiem o przyłączenie szeregu miejscowości z powiatów lipnowskiego i nieszawskiego do powiatu włocławskiego. (md.).

Czują się niemcami. Piętnastu niemców, którzy byli dotychczas zatrudnieni u gospodarzy na terenie powiatu włocławskiego zostało osadzonych w obozie pracy.

Niemcy nie złożyli we właściwym czasie wniosków o rehabilitację i oświadczyli, że wniosków nie mają potrzeby składać, bo czują się niemcami.

Władze Bezpieczeństwa zainteresowały się „lojalnymi“ obywatelami i poleciły ich umiejscowić w obozie.

Wpadł w ręce Bezpieczeństwa. Władze Bezpieczeństwa przychwyciły Ludwika Szulca — volksdeutscha, zamieszkałego w swoim czasie na terenie powiatu włocławskiego.

Wymienionemu udowodniono, że podczas okupacji był członkiem SA. Szulc wkrótce stanie przed Sądem Okręgowym we Włocławku.

INOWROCŁAW.

Państwowe Koedukacyjne Liceum Rolnicze w Inowrocławiu, jest jedynym tego rodzaju na Kujawach, mające za zadanie kształcenie młodzieży na przyszłych rolników, instruktorów, na nauczycieli powiatowych i gminnych szkół rolniczych oraz prawo do wstąpienia na studia wyższe.

Nowy rok szkolny rozpoczyna 3 września 1946 roku i obecnie już przyjmuje zapisy nowowstępujących kandydatów posiadających małą maturę lub inne odpowiednie kwalifikacje.

Dla nieposiadających wymaganego cenzusu naukowego zorganizowany będzie wstępny jednoroczny kurs uzupełniający.

Nauka w szkole jest bezpłatna i internat na miejscu.

Za utrzymanie w internacie opłaca się produktami według ustalonej ilości przez dyrekcję i częściowo w gotówce.

Dla niezamożnych i pilnych uczniów przewidziane są stypendia.

Przyjmuje podania i udziela bliższych informacji sekretariat Państwowego Koedukacyjnego Liceum Rolniczego w Inowrocławiu, ulica św. Mikołaja 8, codziennie za wyjątkiem świąt od godz. 8—13-tej.

PYSZKOWO.

Wobec ustąpienia ze stanowiska wójta z gminy Pyszkowo, pow. włocławskiego, ob. Leona Chlebowskiego, komisarycznym wójtem zamianowany został ob. Wawrzyniec Krajewski. (md.).

OTMIANOWO.

Z przebiegu święta ludowego. W pierwszy dzień Zielonych Świąt w Otmianowie, gm. Boniewo, odbyła się wielka uroczystość Święta Wsi Polskiej.

W uroczystości licznie był reprezentowany świat pracy z Włocławka.

Po sformowaniu bardzo dużego pochodu chłopi i robotnicy udali się na cmentarz do Boniewa.

Na cmentarzu złożono wieńce, odbył się apel poległych, na którym uczczono pamięć chłopów poległych w walkach na frontach, w walkach partyzanckich oraz zamordowanych przez okupanta w więzieniach i obozach.

Na cmentarzu okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący rady powiatowej ob. Kozyra.

Po powrocie do Otmianowa, w imieniu starostwa przemówił wicestarosta ob. Stanisław Czekański; w imieniu partii politycznych sekretarz powiatowy PPR-u ob. Wasilewski; w imieniu wojska — kpt. Mydłowski, który jednocześnie wręczył przedstawicielowi rolnictwa powiatu włocławskiego młocarnię. młynek siewny i komplet bron. Po przejściu do sali, okolicznościowe przemówienie wygłosił starosta ob. K. Kubski.

Na zakończenie, odbyła się część artystyczna.

Olbrzymia manifestacja w powiecie, pochód, w którym oprócz chłopów brali ludzie pracy i młodzież demokratyczna miasta, świadczą o wielkości i potędze sojuszu chłopsko-robotniczego, tego fundamentu naszej demokracji, dające gwarancję, że losy naszej Ojczyzny spoczywają w twardych, lecz wypróbowanych dłoniach świata pracy. Z tych rąk władzy nikt nie zdoła wydrzeć. (md.).

Słońce nad Śląskiem

(Korespondencja własna)

Na zielonych równinach naszych Kujaw zapewno nie wiele jest ludzi, którzy wiedzą co to jest Góra św. Anny, ale nie tak jest tu na Śląsku.

Śmiało można twierdzić, że nie ma Ślązaka, który by na słowo „św. Anna“ nie poczuł dreszczu; jeden bólu, drugi nienawiści do niemców, a choćby nawet ostatecznie (u germanofilów — bo i tacy się zdarzają) pewnego nieokreślonego bliżej i niezdecydowanego w swej barwie wzruszenia.

Powiedzenie „Góra św. Anny“ jest dla Ślązaków symbolem — symbolem miłości ojczyzny i tęsknoty do wyzwolenia się z pod szwabskiego bata; symbolem wszystkich powstań i ruchów wyzwoleńczych; symbolem bohaterstwa, przelanej krwi i symbolem śmierci braci; symbolem klęski i dwudziestopięcioletniej g e h e n n y, mroku i męczarń pod panowaniem hitlerowskiej bestii; symbolem nawet (bądźmy szczerzy) walk bratobójczych i niejednej najstraszliwszej tragedii rodzinnej.

Zdarzało się w czasie powstań śląskich, że brat walczył przeciw bratu, ojciec przeciw synowi. Opowiadał mi jeden z górników, że w czasie powstania dwaj bracia walczyli po przeciwnych stronach, jeden z niemcami, a drugi z Polakami. Ironia losu chciała, że front tak się przesunął, iż powstańcy zaatakowali wieś, w której mieszkali ci dwaj bracia; w czasie akcji bojowej — choć to nie było koniecznе — Polak podpalił zagrodę brata będącego niemcem; tymczasem niemcy otrzymali posiłki i zaczęli powstańców wypierać ze wsi i wtedy — jak w powieści — spotkali się ze sobą dwaj bracia; zwarli się ze sobą, a taka była siła nienawiści, że obaj zakłuli się bagnetami — nienawiść zwarła ich w śmiertelnym uścisku tak, że ciał ich nie można było rozerwać.

Ale wracajmy do tematu właściwego. Nadmienić muszę, że Góra św. Anny stała się ostatnio symbolem obecnego zwycięstwa i złączenia się z macierzą Polską.

Jeżeli się tę symbolikę rozważy — to czyż nie jest zrozumiała ta spontaniczna pielgrzymka Ślązaków do Góry św. Anny w dniu 19 maja; w dniu 25-letniej rocznicy Państw Śląskich.

Widzieliśmy w swym życiu rozmaite uroczystości, rozmaite zjazdy, rocznice i t. p. które organizowano nieraz z wielkim nakładem reklamy i propagandy; o których pisano, że brały w nich udział wielotysięczne rzesze — ale zaprawdę czegoś tak potężnego, czegoś tak spontanicznego nie było.

Ponad 300.000 ludzi; olbrzymi amfiteatr mogący pomieścić do 200.000 osób wypełniony był po brzegi, a okoliczne wzgórza i lasy zalegały ciżby tych, dla których już w amfiteatrze miejsca nie stało.

Trudno jest słowem oddać widok Góry św. Anny w tym pamiętnym dla każdego uczestnika dniu.

Słońce od rana świeciło i grzało jak w lipca; u podnóża wysokiej skały ustawiono ołtarz polowy, a nad nim na skale olbrzymi biały orzeł rozpościerał skrzydła, jak gdyby tulił i garnął do siebie i ludzi i ziemię.

Amfiteatr zaległa już od godz. 9 rano ciżba różnokolorowa a w niej jak bukiety kwitły grupy Ślązaków i Ślązaczek w regionalnych strojach. Stoki okalające amfiteatr, pokryte lasami były przepięknym tłem dla ludzi. Nieraz może tylko w kinie widziało się takie masy grające wszystkimi możliwymi kolorami pod błękitem nieba na tle zieleni i w gorącym złocie promieni słońca, a nad tym wszystkim las bajecznie kolorowych sztandarów.

Niezapomniany widok i niezatarte wrażenie.

Za moment rozpocznie się Msza św. Już weszli duchowni w purpurze — już trąby fanfarą witają przedstawicieli Rządu w osobach marszałka Żymierskiego, wicepremiera Gomółki, wojewody gen. Zawadzkiego i innych.

Rozpoczęła się Msza św. Szum i gwar dookolny przycicha, a potem następuje moment najważniejszy. Chwila, która zgromadziła tu wszystkich — poświęcenie miejsca na pomnik powstańców.

Na tle wyniosłej, olbrzymiej, prostopadłej skały u szczytu której króluje orzeł biały i pali się znicz — skromna kamienna tafla, z napisem głoszącym, że tu dnia 19 maja 1946 roku „W imieniu Narodu Polskiego dokonano aktu erekcyjnego budowy pomnika Czynu Powstańca Śląskiego“.

W czasie uroczystości poświęcenia tej płyty rozlegały się bezustanne werble i fanfary, górą defilowały dwa samoloty, z których zrzucono wieniec i setki gołębi pocztowych wypuszczonych w tym momecie z klatek szybko przebiegły ponad głowami widzów.

A po tym były przemówienia: mówili przedstawiciele rządu, duchowieństwa, organizacyj społecznych — mówiono rozmaicie, ale zawsze najważniejszą treścią był czyn powstańców śląskich — czyn, który zadokumentował krwią i życiem polskość tych ziem. Jako potwierdzenie tych słów obok ołtarza, na skromnym podium stały urny z ziemią i prochem ze wszystkich prawie miejsc bitew powstańczych; 30 urn z ziemią — z polską ziemią w którą wsiąkła krew Polaków — najsilniejszy argument i najistotniejsze prawo nasze, niezbity nigdy i niczym dowód, że tu była, jest i będzie Polska.

Śląsk jest dziś sercem Polski, bo jak serce ogniskuje w sobie i rozprowadza krew po całym organiźmie państwa; krew — węgiel i wyroby metalowe. I dlatego z dumą i nadzieją Polacy z całego kraju patrzą i słuchaja wieści o wysiłkach braci Ślązaków.

Przed nami jeszcze bardzo ciężka i pełna znoju praca. Jeszcze wiele gruzów uprzątnąć nam trzeba; jeszcze wiele odbudować i pobudować, ale po tak spontanicznej, żywiołowej manifestacji jak ta na Górze św. Anny pokazaliśmy wszystkim, że Śląsk — że Ślązacy są przykładem dla wszystkich, że to krew z krwi i kość z kości Polskich; choć niemiec przez 600 lat wszelkimi sposobami starał się w Ślązakach zabić lub splugawić ich polskość, to jednak po roku łączności i pracy z Ojczyzną wysiłki niemieckich zbójów poszły na marne; w rok po powrocie do Macierzy znikły oznaki niemczyzny.

Krew bohaterskich Ślązaków-żołnierzy polskości nie poszła na marne. a święto Powstańców Śląskich stało się świętem nie tylko ludu Śląskiego, ale świętem wszystkich Polaków.

Władys.

Kronika

DYŻURY APTEK:	Dzisiaj	Kalendarzyk słowiański
dziś Pl. Dąbrowskiego	PIĄTEK	Ninogniewa
W TEATRZE Ziemi Kujawskiej	14	
Dom Kultury	CZERWCA	Słońce:
Dnia 15 i 16 b.m. o g. 20	Bazylego	wschód o godzinie 3.14
„Zaloty na kwaterze“		zachód o godzinie 19 58

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41.

W lusterku

A już mój dziadziuś,..

Raz się zdarzyło tak przypadkowo
podsłuchać pewną mądrą rozmowę.
Ktoś krytykował, głośno się śmiejąc,
że nam są obce flaki w oleju.

Że nasze pismo... lecz co tu gadać,
jego zachciankom nie odpowiada...
A już mój dziadziuś, panie ten tego,
mówił o słomce w oku bliźniego.

Agapit.

Święto WF. i PW. W myśl zarządzenia zgodnego z programem wyszkolenia, hufce WF. i PW. istniejące na terenie miasta i powiatu włocławskiego, w dniach od 15 do 30 czerwca br. obchodzić będą Święto WF. i PW.

Na program święta składać się będą pokazy sportowe: Biegi na 100—800 i 300 metrów, skoki wdal i zwyż, rzuty: dyskiem i oszczepem. pchnięcie kulą, rzut granatem, sztafeta 4x 100 m.

W najbliższym czasie podany będzie dokładny program wymienionego święta. (md.).

Nowe organy. Kościół farny św. Jana. dzięki zabiegliwości ks. prałata Borowskiego i ofiarności parafian zaopatrzony został w nowe organy.

Poświęcenia organów dokonał J. E. ks. biskup Radoński w pierwszy dzień Zielonych Świątek. (md.).

Dzisiaj, piątek 14. 6. w Teatrze Ziemi Kujawskiej zostanie powtórzona rewia pióra Z. Arentowicza i M. Walewskiego **„Z całego serca“.**

Na legitymację Rady Związków Zawodowych wejście 15 złotych.

Polski Czerwony Krzyż Oddział we Włocławku prosi o przybycie do Biura Informacji PCK ul. Piusa XI Nr. 8 (koło Katedry) kogoś z rodziny, czy krewnych Żbikowskich, w sprawie Żbikowskiego Władysława ur. 1.X. 1929 r. syna Wacława, matki z d. Ziembowicz.

Biuro Informacyjne PCK w Włocławku, ul. Piusa XI Nr. 8 załatwiło w maju 436 spraw, związanych z poszukiwaniem Polaków w kraju i zagranicą, doręczyło adresatom 14 listów zagranicznych oraz wysłało 47 listów zagranicznych od rodzin z kraju.

Od 14 lutego 1945 r. do 1 czerwca rb. Biuro Informacyjne PCK załatwiło 18176 spraw dotyczących poszukiwania Polaków w kraju i zagranicą, doręczyło 332 listy zagraniczne oraz 860 listów od rodzin wysłało zagranicę.

Biuro Informacyjne PCK jak wszystkie inne instytucje PCK w Włocławku nie pobiera żadnych obowiązkowych opłat za swoje czynności, przy czym poszukiwania prowadzi nie tylko za pomocą korespondencji, lecz również drogą radiową i na łamach prasy.

Ochronka-Sierociniec PCK w Włocławku, Piusa XI Nr. 8, wydała bezpłatnie najbiedniejszym dzieciom miasta, sierotom i półsierotom, w maju 2130 śniadań i 2130 obiadów.

Od początku tj. od 11 czerwca 1945 r. do 1 czerwca rb. Ochronka PCK wydała dzieciom 21.213 śniadań i 21.213 obiadów.

Dom Noclegowy PCK w Włocławku, Przedmiejska Nr. 1, w maju udzielił gościny lub schronienia 2249 osobom, w tym 50 osobom z grupy operacyjnej Milicji Obywatelskiej, 397 poborowym, 37 żołnierzom służby czynnej i 72 repatriantom, 19 zdemobilizowanym żołnierzom, 5 żydom z Rosji, 4 jeńcom wojennym, 11 powracającym z Niemiec, 110 osobom ze Szkoły Handlowej z Otwocka, 82 osobom ze Szkoły Powszechnej z Dobrego, 10 osobom z kursu spółdzielczego „Społem“, 10 osobom z kursu sióstr pogotowia sanitarnego, 1442 przejezdnym.

Od 1marca 1945 r. do 1 czerwca rb. z Domu Noclegowego PCK skorzystało ogółem 26.743 osoby, które w ten sposób znalazły nie tylko dach nad głową, lecz otrzymały również bezpłatny gorący posiłek i pomoc hygieniczno-sanitarną.

Ambulatorium PCK w Włocławku, Królewiecka 24, zanotowało w maju 295 przyjęć ambulatoryjnych, 31 badań lekarskich, 32 osobom wydano środki opatrunkowe i lekarstwa do domu.

Od 1 czerwca rb. zarejestrowano 14190 przyjęć ambulatoryjnych i 390 badań lekarskich.

Od 1 marca 1945 do 1 czerwca rb. wydano 55 pełnych podręcznych apteczek dla Kół Młodzieży PCK w mieście Włocławku i 55 w powiecie Włocławskim.

Dla dzieci szkół w mieście Włocławku i powiecie wydano 260 kg. tranu leczniczego i dla Ochronki—Sierocińca PCK w Włocławku 40 kg. tranu.

Oprócz tego wydano 126 kawałków mydła leczniczego i karbolowego, 26 kawałków mydła toaletowego, oraz mydła do prania 122,65 kg.

Proszku „Neocid“ na zniszczenie insektów wszelkiego rodzaju wydano 84 pudełek po 50 gram.

Oddział PCK w Włocławku dostarcza leków i środków opatrunkowych do Ambulatorium PCK w Włocławku, jak i stacji hygienicznej PCK w Lubrańcu i Kowalu.

Stołówka PCK w Włocławku, 3 Maja Nr. 1, wydała w maju 635 obiadów płatnych i 984 bezpłatnych.

Od początku tj. od marca 1945 r. do 1 czerwca 1946 r. Stołówka wydała 26.505 obiadów płatnych i 26.468 obiadów bezpłatnych.

Akcja samarytańska PCK w Włocławku. Ilości posiłków przekraczają kilkakrotnie liczbę ludności całego miasta.

Punkt Odżywczo-Sanitarny na Dworcu Kolejowym we Włocławku wydał w maju rb. 6876 porcji chleba, 9380 kawy i 1771 porcji zupy.

Od 1 marca 1945 r. do 1 czerwca rb. wydał 126.861 porcji chleba, 743.270 kawy, 5686 mleka małym dzieciom i 110.551 zup.

Wobec ukończenia wysadzania w w powietrze zburzonych przęseł mostowych, kierownictwo robót podaje do wiadomości, że mieszkańców domów w pobliżu mostu nie obowiązuje otwieranie okien w godzinach wieczorowych.

Nie ma dachu nad głową. Na teren m. Włocławka przybył ze Strzelec, pow. gostyńskiego, znany lekarz dr. Kazimierz Wdowiak — włocławianin, syn robotnika z Celulozy.

Dr. Wdowiak powrócił do swego rodzinnego miasta i nie może w żaden sposób uzyskać mieszkania. A przecież jest specjalna Komisja mieszkaniowa, która przydziela lokale lekarzom. (md.).

Nie pozostawiać dzieci bez opieki. Pod koła samochodu wojskowego przy Pl. Wolności, wpadła kilkuletnia dziewczynka, córka J. Wypijewskiego, zam. przy Pl. Wolności.

Dzięki zimnej krwi szofera, dziewczynka poza lekkimi obrażeniami, uniknęła niechybnej śmierci. (md.).

Wyznaczenie terminów. Sąd Grodzki wyznaczył nowe rozprawy rehabilitacyjne na dzień 18 i 25 lipca br.

Przed sądem staną: Emma Schneider, Kalikst Białkowski, Czesław Orchowski, Lidia Stolarska i Stefan Tondt. (md.).

„Przeszłość ziemi i metody jej badania“. Na ten temat odbędzie się **dzisiaj** w piątek 14 bm. ciekawy odczyt prof. dr. E. Passendorfera z Torunia. Sala Tow. Krajoznawczego o godz. 7 wieczorem.

Nie wątpimy. że odczyt ten zainteresuje szerokie sfery naszego miasta.

Urząd Zatrudnienia w Bydgoszczy, Oddział we Włocławku wzywa wszystkich bezrobotnych mężczyzn z terenu miasta Włocławka — celem zatrudnienia ich w Fabryce Celuloza.

Zgłaszać się natychmiast.

RADIO

SOBOTA, dnia 15 czerwca

Ze względów technicznych Radiostaacja Warszawska rozpoczyna program o godz. 16.00.

Dziennik — 19.40, 23.00.

Muzyka — Recytal skrzypcowy Ireny Dubiskiej — 16.30, 17.10 — Polska kapela ludowa, 19.00 — Recital fortepianowy Władysława Kędry, 20.30 — pieśni Edmunda Nicka, 22.00 — kapela góralska, 22.15 — muzyka taneczna.

Audycje specjalne — Audycja dla dzieci — 16.00, 17.55 — Audycja wojskowa, 18.25 — wędrówka z mikrofonem, 21.50 — Pogadanka sportowa.

OGŁOSZENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do ogólnej wiadomości wszystkim tym, którzy posiadają bydło rogate od 6 miesięcy wzwyż i trzodę chlewną od 4-ch miesięcy wzwyż, że zgodnie z zarządzeniem Pomorskiej Izby Rolniczej z dnia 14.I.46 L. dz. VIII — 1559/46 na terenie m. Włocławka zostanie przeprowadzona powszechna rejestracja sztuk hodowlanych. Rejestracja zwierząt ma na celu poklasyfikowanie zwierząt w 3-ch klasach hodowlanych oraz wyeliminowanie sztuk nie nadających się do dalszej hodowli. Wszystkim właścicielom sztuk rejestrowanych zostanie wydane świadectwo rejestracyjne chroniące te zwierzęta od rekwizycji i uboju. Wobec tego, że akcja ta pochłonie znaczne koszta, Izba Rolnicza pobierać będzie opłaty od sztuk rejestrowanych w wysokości 50.— zł. od bydła, 25.— zł. od trzody.

Spędy bydła i trzody odbędą się w dniach: 17.6.46 od godz. 9 do 12 na placu za Wisłą, obok suszarni przy ul. Lipnowskiej. Tegoż dnia od godz. 13-ej do 15-ej — w majątku Kulin.

Dnia 18.6.46 r. od godz. 9-ej do 12-ej — na placu (targowisko) przy ul. Toruńskiej, obok „Polminu“. Tegoż dnia od godz. 13-ej do 15-ej — na placu fabryki Celulozy.

Dnia 19.6.46 r. od godz. 9-ej do 12-ej — na placu ob. Guzowskiego przy ul. Wiejskiej róg Dziewińskiej. Tegoż dnia od godz 13-ej do 15-ej — w miejscowości Ruda u ob. Nowakowskiego Czesława, na placu podwórzowym.

Dnia 21.6.46 r. od godz. 9-ej do 12-ej — na placu ob. Kwiatkowskiej Marii przy ul. Spokojnej Nr. 37. Tegoż dnia od godz. 13-ej do 15-ej — na placu ob. Soczyńskiego Władysława przy ul. Dobiegniewskiej Nr. 23.

Dnia 22.6.46 r. od godz. 9-ej do 12-ej — na placu ob. Ziółkowskiej Heleny przy ul. Żytniej 44 (wejście również od ul. Polnej). Tegoż dnia od godz. 13-ej do 15-ej — na placu ob. Piekarskiej Cecylii przy ul. Gronty Nr. 2.

Należy wymieniony inwentarz doprowadzić na spęd do najbliższych punktów w oznaczonych dniach.

w/z PREZYDENT MIASTA
(Stanisław Czarkowski)
Ławnik Zarządu Miejskiego

Włocławek, dn. 12.6.46 roku.

Ogłoszenie

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do ogólnej wiadomości, że do dnia 17.6. br. w rozdzielniach „Ogniwo“ będą sprzedawane następujące artykuły żywnościowe:

SMALEC: na karty żywn. z m-ca kwietnia. Kat. 1 prac. na kupon Nr. 28 po 230 gr. — cena 3.65 zł.

DORSZE: na karty żywn. z m-ca czerwca. Kat. 1 prac. na kupon Nr. 43 po 850 gr. — cena 19.— zł.

Smalec sprzedawany będzie w następujących rozdzielniach: „Ogniwo“ Nr. 1 — ul. Piekarska 14, Nr. 2 — ul. 3 Maja 9, Nr. 4 — ul. Karnkowskiego 15, Nr. 5 — ul. Stodólna 6, Nr. 15 — św. Antoniego 44, Nr. 16 — ul. Długa 13/15, Nr. 18 — ul. Toruńska 5.

Pozostałe rozdzielnie „Ogniwo“ sprzedają tylko dorsze. Natomiast sklepy rozdzielcze: Inwalidów, Zakłady Wychowawcze św. Józefa, fabryki Celulozy i Milicjanta sprzedają smalec i dorsze.

Cena podana jest bez opakowania.

Podana cena mydła do prania za 0.2 kg. — 3.50 zł. w ogłoszeniu z dnia 8.6. br. prostuje się na zł. 4.80.

Artykuły żywn. należy wykupić w oznaczonym czasie, gdyż po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

w/z PREZYDENTA MIASTA
(Stanisław Czarkowski)
Ławnik Zarządu Miejskiego

Włocławek, dn. 12.6.46 r.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E—12379 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 zł., z przesyłką pocztową 70 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.